

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Piotra Ryszarda Stenki  
„Postępowania w sprawach wynikających bezpośrednio z  
postępowań upadłościowych i ściśle z nimi powiązanych  
w europejskim prawie procesowym cywilnym i upadłościowym”**

Podstawą wydania niniejszej recenzji jest uchwała nr 538 z dnia 13 maja 2024r. Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Warszawskiego. Przewód doktorski jest prowadzony na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2018r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz. U. z 2023r., poz. 742 ze zm.)

**1. Ocena wyboru tematu pracy**

Przedmiotem pracy są postępowania w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowań upadłościowych i ściśle z nimi powiązanych w europejskim prawie procesowym cywilnym i upadłościowym.

We Wstępie Autor wskazał, że celem niniejszej pracy jest próba delimitacji zakresów zastosowania norm europejskiego prawa procesowego cywilnego i upadłościowego, tj., w aktualnym stanie prawnym, rozgraniczenie zakresów zastosowania Rozporządzenia 1215/2012 i Rozporządzenia 848/2015. Przedstawiony wyżej cel badawczy został zrealizowany na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, Doktorant dokonał oceny podstaw insolwencyjnej kwalifikacji niektórych postępowań o charakterze zbiorowym, do których nie znajduje zastosowania Rozporządzenie 848/2015. Po drugie, Doktorant dokonał kwalifikacji postępowań w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych,

poświęcając temu zagadnieniu przeważającą część pracy. W tym kontekście Doktorant analizował przede wszystkim, czy podstawą insolwencyjnej kwalifikacji takiej sprawy pozostają przepisy Rozporządzenia 1215/2012, czy też rozgraniczenie to dokonywane jest na podstawie przepisów Rozporządzenia 848/2015.

Tematyka, którą wybrał Doktorant ma istotne znaczenie dla dochodzenia roszczeń przez i wobec syndyka oraz przez i wobec upadłego. Pierwszą bowiem kwestią, która determinuje skuteczność dochodzenia roszczenia jest ustalenie przed sądami jakiego państwa może toczyć się sprawa. Tak więc, ustalenie, sądom którego państwa przysługuje jurysdykcja krajowa ma pierwotne i zasadnicze znaczenie dla skuteczności dochodzenia roszczeń. Autor trafnie zauważył, że pomimo znacznego zainteresowania doktryny obcej, w tym zwłaszcza niemieckiej, tematyką zakresu zastosowania norm europejskiego prawa procesowego cywilnego i upadłościowego w kontekście powiązanych z upadłością postępowań indywidualnych doktryna krajowa nigdy nie przejawiała zbytniego zainteresowania tematem. Niestety, z tym spostrzeżeniem należy się zgodzić. Doktryna krajowa, w ramach której pojawiły się opracowania dotyczące jurysdykcji krajowej w postępowaniu upadłościowym, podstaw wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego, uznawania zagranicznych postępowań upadłościowych oraz opracowania o charakterze komentarzowym do tej pory nie zajęła się kwestią rozgraniczenia kwalifikacji spraw indywidualnych wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych. Tymczasem, w wielu postępowaniach upadłościowych z uwagi na transgraniczny charakter działalności upadłego dłużnika syndycy stoją przed koniecznością wszczęcia postępowań indywidualnych powiązanych z elementem zagranicznym i jak wyżej wskazano muszą w pierwszej kolejności ustalić jakim sądom przysługuje jurysdykcja krajowa. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że aby to zrobić trzeba wpierw zakwalifikować sprawę do zakresu zastosowania Rozporządzenia 1215/2012 bądź Rozporządzenia 848/2015. Autor trafnie zauważa, że w zależności od przyporządkowania danego postępowania do zakresu zastosowania określonego rozporządzenia zupełnie inaczej mogą kształtować się przesłanki jurysdykcji krajowej dla takiego sporu (s. 16). Z jednej strony mogą znaleźć zastosowanie przepisy dotyczące jurysdykcji krajowej regulowane in casu Rozporządzeniem 1215/2012. Przepisy te, co najmniej w założeniu, przewidują daleko idącą ochronę pozwanego. Ochrona pozwanego wyrażona na płaszczyźnie ustalania jurysdykcji krajowej prymatem zasady actor sequitur forum rei skutkuje tym, że zgodnie z art. 5 ust. 1 Rozporządzenia 1215/2012 wszelkie wyjątki od ww. zasady należy wyklądać ściśle. Z drugiej zaś strony, w przypadku objęcia sporów wiążących się z upadłością lub restrukturyzacją zakresem zastosowania Rozporządzenia 848/2015, za

wyjątkiem wyraźnie wymienionego w art. 6 ust. 1 Rozporządzenia 848/2015 postępowania „o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej”, powstaje pytanie o zakres zastosowania przedmiotowej normy jurysdykcyjnej, a w konsekwencji – w zależności od rozstrzygnięcia powyższego zagadnienia – o krąg postępowań nim objętych, w każdym przypadku zaś aktualnie pozostawać będzie pytanie na podstawie jakich przepisów ustalać jurysdykcję krajową w przypadku tego rodzaju postępowań. I to jest właśnie ten moment, w którym okazuje się, że polska nauka nie dostarcza praktykom postępowań upadłościowych wystarczających narzędzi ani wystarczającego wsparcia. Brak pogłębionych badań w tym zakresie zdecydowanie utrudnia dokonanie właściwej kwalifikacji.

Z satysfakcją należy więc odnotować, że recenzowana rozprawa stanowi próbę wypełnienia wskazanej luki. Dokonana w pracy próba syntezy stanowisk wyrażanych w obcym orzecznictwie i doktrynie oraz ich analiza, przy uwzględnieniu dorobku krajowego orzecznictwa i nauki, pozwoliły na zrekonstruowanie podstaw insolwencyjnej kwalifikacji przede wszystkim indywidualnych postępowań wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych, ale także postępowań o charakterze zbiorowym, niepodlegających Rozporządzeniu 848/2015.

Podsumowując, wybór przedmiotu badań i wybór tematu recenzowanej monografii należy ocenić zdecydowanie pozytywnie.

Na marginesie tylko pragnę zauważyć, że o ile z praktycznego punktu widzenia dla polskich syndyków zdecydowanie bardziej istotne są te rozważania, które Doktorant uczynił głównym przedmiotem swoich badań, a więc kwalifikacja postępowań w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych, o tyle dla piszącej tą recenzję, niezwykle ciekawe są całkowicie zaniebane w polskiej doktrynie rozważania dotyczące norm właściwych dla innych postępowań, które nie zostały wskazane w Załączniku A, nie stanowią postępowań łączących się z upadłością, a spełniają przesłanki uznania ich za postępowania kolektywne na gruncie art. 1 Rozporządzenia 848/2015. Takim postępowaniem było np. uproszczone postępowanie restrukturyzacyjne<sup>1</sup>, którego charakter jako postępowania objętego czy też nie objętego Rozporządzeniem 2015/848 był przynajmniej sporny. W mojej ocenie, absolutnie trafnie wskazał Doktorant, że powyższa kategoria postępowań nieobjętych przedmiotowym zakresem zastosowania Rozporządzenia 848/2015 nie jest również objęta zakresem zastosowania Rozporządzenia 1215/2012. Brak bowiem de lege lata podstaw dla

---

<sup>1</sup> Wprowadzone ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2141).

przyjęcia, że postępowania kolektywne, o charakterze zbiorowym, do których nie stosuje się Rozporządzenia 848/2015 podlegać będą zakresowi zastosowania Rozporządzenia 1215/2012. Na płaszczyźnie określania podstaw jurysdykcji krajowej, ich transgranicznych skutków, czy wreszcie trybu uznania orzeczeń, postępowania te będą podlegać przepisom prawa krajowego albo potencjalnie bilateralnych i multilateralnych umów międzynarodowych (s. 501).

## **2. Metoda badawcza**

We Wprowadzeniu Autor wskazał, że badania zostały przeprowadzone na podstawie metody dogmatycznoprawnej oraz do pewnego stopnia porównawczej.

Zastosowanie metody dogmatycznej nie budzi wątpliwości. Było to konieczne do dokonania wykładni norm Rozporządzenia 848/2015 oraz Rozporządzenia 1215/2012, a także Konwencji z Lugano, jak również zastąpionych przez nie aktów prawnych wchodzących w skład europejskiego prawa procesowego cywilnego lub upadłościowego. Rezultatem powyższego było dokonanie próby określenia przesłanek insolwencyjnej kwalifikacji omawianych kategorii postępowań, a także przesłanek faktycznych takiej kwalifikacji. Z kolei, metoda porównawcza zastosowana była m.in. na potrzeby dokonywania oceny ekwiwalentności, podobieństw określonych instrumentów prawnych w celu przesądzenia o możliwości uwzględnienia stanowisk orzecznictwa i doktryny w odniesieniu do instytucji prawa polskiego.

Należy jednak zauważyć, że poza dwoma wskazanymi wyżej metodami Autor posłużył się jeszcze metodą historycznoprawną. Uzasadnieniem wyboru metody historycznoprawnej z reguły jest konieczność dokonania analizy ewolucji prawa. Metoda historycznoprawna pozwala na odkrycie jakie czynniki wpłynęły na uformowanie obecnego kształtu jakiejś instytucji. Tak więc, doktorant trafnie wskazał w rozdziale I, pkt 5.1, że dla pełnego obrazu źródła rozpatrywanego problemu konieczne jest sięgnięcie do historii europejskiego prawa procesowego i upadłościowego (s. 28). Niewątpliwie, pełne zrozumienie danej instytucji wymaga zapoznania się z procesem jej powstawania. Jak słusznie zauważa w literaturze J. Bardach „Retrospekcja pozwala dojrzeć w przeszłości to, co weszło z niej do teraźniejszości, co wpływa na jej obecne kształty społeczne i prawne. Dzięki dynamicznemu sposobowi ujmowania zjawisk społecznych historyzm umożliwia też

prognozowanie<sup>2</sup>. Stosując metodę historycznoprawną Doktorant np. zauważył, że historycznie, szczególnie na gruncie Rozporządzenia 1346/2000 okoliczność, że określone roszczenie powstaje (również) niezależnie od wszczęcia postępowania upadłościowego miała znaczenie w kontekście kwalifikacji niektórych podstaw odpowiedzialności reprezentantów upadłego z pogranicza statutu insolwencyjnego i *lex societatis* (s. 282).

Zakres wykorzystanej w pracy literatury i orzecznictwa jest bardzo szeroki. Autor czerpie z bogato przywoływanej literatury przedmiotu, podając analizie i krytyce poglądy wyrażane w doktrynie. Jedyne zarzut, który można by było postawić w zakresie wykorzystanej literatury sprowadza się do tego, że jest to głównie literatura niemiecka (co zresztą sam Doktorant zauważa we Wprowadzeniu, s. 6<sup>3</sup>). Tyle tylko, że raczej nie jest to zarzut w stosunku do Doktoranta, ale zwyczajne stwierdzenie dwóch faktów. Po pierwsze, kwestie wykładni norm Rozporządzenia 848/2015 oraz Rozporządzenia 1215/2012 są najszerzej poruszane w literaturze niemieckiej co w pewnym stopniu uzasadnia szerokie odwoływanie się do tej literatury. Po drugie, cechą charakterystyczną polskiej procesualistyki cywilnej jest bogate czerpanie z dorobku doktryny niemieckiej. Jest to uzasadnione wieloma pokrewieństwami, wręcz genetycznym podobieństwem określonych instytucji, a także względami historycznymi. Wydaje się jednak, że dla zapewnienia niezbędnej fluktuacji poglądów, uniknięcia schematyzmu, poszukiwania nowych rozwiązań, zapewnienia autentycznej i szerokiej wymiany myśli naukowej powinniśmy coraz częściej i coraz głębiej korzystać z dorobku naukowego państw Europy Środkowo-Wschodniej, a także, często niezasadnie pomijanej, literatury iberyjskiej.

### 3. Struktura pracy

Układ recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawidłowy. Rozprawa oprócz wstępu i wniosków końcowych składa się z sześciu rozdziałów.

Wykorzystując skrótowe przedstawienie przez Doktoranta struktury pracy zamieszczone we Wprowadzeniu (s. 7) można wskazać, że w rozdziale I przedstawiono zarys

---

<sup>2</sup> J. Bardach, *Themis a Clio, czyli prawo a historia*, Warszawa 2001, s. 19-21; M. Górnicka, *Wersja systemowa metody historyczno-prawnej na przykładzie prawa dowodowego w polskiej procedurze karnej*, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, 2015, vol. 4 (2), s. 12.

<sup>3</sup> Przykładem prawie wyłącznego odwoływania się do literatury niemieckiej jest np. przypis 813.

problematyki omówionej w dalszej części pracy, zawarto podstawowe uwagi dotyczące m.in. podstaw prawnych europejskiego prawa procesowego cywilnego i upadłościowego, ich wykładni, historycznego rozwoju omawianej dziedziny, dokonano zarysu dystynkcji pomiędzy sprawą cywilną, postępowaniem upadłościowym oraz sprawami łączącymi się z upadłością, a także w sposób wstępny przedstawiono skutki odmiennej kwalifikacji ww. postępowań. Rozdział I ma tym samym charakter wprowadzający, mając na celu przybliżenie czytelnikowi zagadnienia oraz ogólnej systematyki europejskiego prawa procesowego i upadłościowego.

Rozdział II poświęcony jest rekonstrukcji przesłanek zastosowania regulacji Rozporządzenia 1215/2012, Drugiej Konwencji Lugańskiej i Rozporządzenia 848/2015. W ramach tego rozdziału omówiono zarówno terytorialny, jak i personalny oraz temporalny zakres zastosowania tych aktów prawnych. Wraz z omówieniem terytorialnego zakresu zastosowania Rozporządzenia 848/2015 i Rozporządzenia 1215/2012 omówione zostało ewentualne istnienie przesłanki „powiązania międzynarodowego”, a także „powiązania wspólnotowego” sprawy, jako przesłanki zastosowania przepisów powyższych regulacji.

W rozdziale III omówione zostały podstawy i przesłanki kwalifikacji postępowań o charakterze zbiorowym, jak i indywidualnym jako „upadłości, układów i innych podobnych postępowań”, względnie jako „spraw wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych”. W rozdziale tym wypracowane zostały też rozwiązania pozwalające na określenie podstaw insolwencyjnej kwalifikacji zarówno postępowań o charakterze zbiorowym, jak i – w sposób wstępny - postępowań indywidualnych związanych z postępowaniem upadłościowym.

Następnie, na podstawie wyników analizy dokonanej w ramach rozdziału III, w ramach rozdziału IV podjęto próbę realizacji jednego z głównych celów pracy, tj. zrekonstruowania przesłanek insolwencyjnej kwalifikacji sporu objętego postępowaniem indywidualnym. Analiza mająca na celu rekonstrukcję przesłanek insolwencyjnej kwalifikacji sprawy podzielona została na części poświęcone przesłankom faktycznym kwalifikacji postępowań indywidualnych jako wynikających z postępowań upadłościowych oraz postępowań ściśle związanych z postępowaniem upadłościowym.

W rozdziale V omówione zostały skutki klasyfikacji postępowania indywidualnego jako „postępowania wynikającego bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanego” na płaszczyźnie jurysdykcji krajowej, skutków zawisłości sporu przed sądem obcym, jak również mechanizmu uznania i wykonywania orzeczeń wydanych w tego rodzaju sprawach.

Ostatni, VI rozdział poświęcony jest odniesieniu wyników wcześniejszej analizy do przewidzianych prawem polskim postępowań powiązanych z postępowaniem upadłościowym lub restrukturyzacyjnym.

Jedyny zarzut do struktury pracy jaki można postawić jest taki, że niekiedy zbędne jest wyróżnianie podrozdziałów, które nie tylko, że są bardzo krótkie to jeszcze bardzo ogólnie i powierzchownie omawiają zakres tematyczny wskazany w tytule podrozdziału. Jako przykład można podać pkt 4.2. w rozdziale pierwszym zatytułowany: Wykładnia norm europejskiego prawa procesowe cywilnego i upadłościowego. Tytuł sugeruje, że zagadnienie to zostanie jakkolwiek, choćby skrótowo ale jednak kompleksowo omówione. Tymczasem cały podrozdział liczy 6 zdań i sprowadza się do wskazania, że wykładnia prawa unijnego powinna być dokonywana w sposób autonomiczny. Teza słuszna, ale swobodnie mogłaby zostać zawarta w innym miejscu pracy, w ramach innego podrozdziału.

Niezależnie od powyższej, drobnej uwagi, w mojej ocenie struktura pracy jest logiczna i spójna. Przyjęta struktura pracy powoduje, że prowadzony wywód naukowy jest konsekwentny i przejrzysty.

#### **4. Tezy pracy**

We Wprowadzeniu (s. 7) Doktorant wskazał, że osiągnięcie założonego celu badawczego wymagało weryfikacji i oceny licznych zagadnień cząstkowych, a także związanych z nimi hipotez. Szkoda jednak, że już we Wprowadzeniu Autor nie pokusił się o wymienienie głównych oraz pomocniczych hipotez, które następnie byłyby weryfikowane w ramach rozważań prowadzonych w poszczególnych rozdziałach. Jasne postawienie hipotez badawczych nie tylko porządkuje tok badań ale ułatwia Czytelnikowi podążanie za rozumowaniem Autora. Od samego początku lektury dzieła naukowego dobrze jest bowiem wiedzieć co Autor zakłada, czego szuka, co próbuje udowodnić.

#### **5. Analiza merytoryczna pracy wraz z uwagami krytycznymi i polemicznymi.**

Recenzowana rozprawa doktorska stoi na bardzo wysokim poziomie. Na wstępie dalszych uwag należy odnotować, że rozważania przeprowadzone w pracy wykazują dużą dojrzałość badawczą Doktoranta. Doktorant wykazuje się nie tylko wszechstronną wiedzą z zakresu

procesowych aspektów postępowania upadłościowego, prawa unijnego oraz międzynarodowego procesu cywilnego, ale posiada dość rzadką umiejętność dostrzegania i właściwego prezentowania istoty problemu. Sprawia to, że w zdecydowanej większości swoich rozważań Doktorant jest bardzo rzeczowy i konkretny. Jestem pod dużym wrażeniem jakości prowadzonego wywodu, jego uporządkowania, logiki, spójności, trafności tez oraz celności argumentacji.

Dalsze wywody będą prowadzone chronologicznie, w odniesieniu do kolejnych rozdziałów.

W pełni zgadzam się z tezą wyrażoną w rozdziale II pracy (s. 66), zgodnie z którą o ile w przypadku kontradiktoryjnych postępowań, do których zastosowanie znajdują normy europejskiego prawa procesowego cywilnego, możliwe jest w ramach postępowania dowodowego ustalenie, czy w danym stanie faktycznym występują powiązania z innym państwem członkowskim o tyle trudno jest jednak zakładać każdorazowo istnienie praktycznej możliwości ustalenia powiązania „wspólnotowego” w przypadku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Zgadzam się również z tym, że w konsekwencji, w aktualnym stanie prawnym zarówno na gruncie Rozporządzenia 1215/2012, Konwencji Lugańskiej, jak i Rozporządzenia 848/2015 należy przyjąć, że konieczne jest występowanie powiązania międzynarodowego. Nie do końca jednak przekonuje mnie stwierdzenie, że w celu zapewnienia jednolitego stosowania norm prawa jednolitego należałoby raczej przyjąć dosyć liberalną, ekstensywną wykładnię ww. przesłanki. Prezentuję w tym zakresie nieco inny pogląd, który dość szeroko został uzasadniony w mojej monografii „Jurysdykcja krajowa w sprawach o ogłoszenie upadłości objętych zakresem zastosowania Rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 w sprawie postępowania upadłościowego<sup>4</sup>, a który skrótowo przedstawię niżej. W mojej ocenie rozważania dotyczące występowania powiązania międzynarodowego należy rozpocząć od analizy modelowej sprawy o ogłoszenie upadłości oceniając znaczenie, charakter i sposób ujawniania się występującego w jej stanie faktycznym elementu zagranicznego. Trzeba bowiem podkreślić, że „sprawa cywilna (upadłościowa) mająca skutki transgraniczne” nie zawsze musi oznaczać sprawę, w stanie faktycznym której od samego początku ujawnione jest istnienie tzw. elementu zagranicznego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że jeżeli w sprawie rzeczywiście istnieje element zagraniczny to wydane orzeczenie, które będzie dotyczyło tego elementu będzie jednocześnie wywoływało skutki transgraniczne. Trzeba jednak podkreślić, że specyfika spraw upadłościowych, zwłaszcza tych, które toczą się z wniosku wierzyciela, przy braku współpracy i aktywności ze strony dłużnika, sprawia, że często na etapie postępowania

---

<sup>4</sup> Warszawa, 2011, s. 324- 345.



w przedmiocie ogłoszenia upadłości nie sposób stwierdzić istnienia lub braku elementu zagranicznego, co trafnie zauważył również Doktorant. Ogłoszenie upadłości wymaga stwierdzenia przesłanek, które można określić jako wyczerpujące i wystarczające do podjęcia takiej decyzji ale z całą pewnością nie wymaga ustalenia wszystkich okoliczności dotyczących funkcjonowania dłużnika. Zdarza się więc, że dopiero po ogłoszeniu upadłości okazuje się, że dłużnik posiada za granicą przedsiębiorstwo, oddział, zakład lub majątek, a w większości spraw posiada wierzycieli, których miejsce zamieszkania, siedziba lub przedsiębiorstwo znajdują się za granicą oraz dłużników, których główny ośrodek podstawowej działalności znajduje się za granicą<sup>5</sup>. Nie można przy tym wymagać od sądów upadłościowych aby na potrzeby ustalenia czy zastosowanie winna mieć norma jurysdykcyjna zawarta w Rozporządzeniu upadłościowym czy też inna norma w sposób szczególny koncentrowały się na badaniu związków upadłego z zagranicą gdyż w sprawach prowadzonych z wniosku wierzyciela ustalenie takich okoliczności na wstępnym etapie postępowania upadłościowego może być utrudnione i długotrwałe albo wręcz niemożliwe.

Trzeba przy tym również podkreślić, że w sprawach upadłościowych przyjęcie i wskazanie właściwej podstawy jurysdykcyjnej ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, pozwala sądowi państwa *forum* uznać czy jest on międzynarodowo właściwy do rozpoznania danej sprawy. Po drugie, określa tryb uznania wszczętego postępowania upadłościowego w innych państwach członkowskich, terytorialny zasięg skutków ogłoszenia upadłości oraz terytorialny zasięg władzy powołanego przez sąd zarządy. Tak szerokie skutki przyjęcia właściwej podstawy jurysdykcyjnej wymagają aby okoliczności, w których powinny być stosowane normy jurysdykcyjne przyjęte w Rozporządzeniu nie były ograniczane przez konieczność występowania w sprawie niezdefiniowanego i nieokreślonego w Rozporządzeniu „elementu zagranicznego”.

Warto też zauważyć, że elementy transgraniczne mogą się ujawnić w sprawie upadłościowej, w której pierwotnie nie występowały. Rozważania te są szczególnie istotne dla postępowania upadłościowego, które ze swej istoty ma złożoną strukturę. Mianowicie, na ogół składa się z postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, które kończy się wydaniem orzeczenia o ogłoszeniu upadłości, albo orzeczenia oddalającego lub odrzucającego wniosek o ogłoszenie upadłości, oraz z właściwego postępowania upadłościowego, które rozpoczyna się

---

<sup>5</sup> Z prowadzonych przez Recenzenta badań polegających na analizie spraw, w których w Sądzie Rejonowym Poznań Stare Miasto ogłoszono upadłość w okresie od stycznia 2009 do 20 lipca 2010r. wynikało, że już blisko 15 lat temu w 47,06% spraw dłużnik posiadał zagranicznych wierzycieli. W takim samym procencie spraw upadły posiadał zagranicznych dłużników.

postanowieniem o ogłoszeniu upadłości, a kończy odpowiednim orzeczeniem o ukończeniu lub umorzeniu postępowania. Stąd też, w sposób szczególny na gruncie spraw upadłościowych, uzasadnione jest pytanie czy elementy transgraniczne wymagane przez art. 65 TWE (art. 81 ust. 1 TFUE) winny istnieć w sprawie o ogłoszenie upadłości czy też w sprawie upadłościowej rozumianej jako sprawa rozpoczęta złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości i zakończona odpowiednią, przewidzianą przez prawo krajowe decyzją o ukończeniu bądź też umorzeniu postępowania (lub inną właściwą decyzją). Zgodnie z prawem polskim postępowanie upadłościowe stanowi jedno postępowanie podzielone na dwa etapy: etap postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości oraz etap właściwego postępowania upadłościowego tj. postępowania po ogłoszeniu upadłości. Oznacza to, że każde orzeczenie o ogłoszeniu upadłości nie tylko stawia dłużnika w stan upadłości ale jednocześnie rozpoczyna drugi etap postępowania upadłościowego obejmujący likwidację majątku dłużnika. Trudno więc analizować elementy transgraniczne sprawy upadłościowej w oderwaniu od dalszego etapu postępowania upadłościowego. Z kolei tego czy na dalszym etapie postępowania upadłościowego pojawią się elementy transgraniczne nie można przewidzieć na etapie rozpoznawania wniosku o ogłoszenie upadłości. Okazuje się więc, że mówiąc o tym, że sprawa o ogłoszenie upadłości ma skutki transgraniczne należałoby wziąć pod uwagę nie tylko bezpośrednie skutki ogłoszenia upadłości ale również dalsze skutki prowadzenia postępowania upadłościowego. Należy więc uznać, że jednoznaczne i pewne ustalenie na wstępnym etapie postępowania upadłościowego, że dana sprawa wywoła skutki transgraniczne, jest z uwagi na specyfikę spraw upadłościowych, niemożliwe.

Co więcej, dopuszczenie możliwości zróżnicowania podstaw jurysdykcji krajowej w zależności od ustalenia w postępowaniu przed ogłoszeniem upadłości występowania lub braku elementu zagranicznego powodowałoby również wątpliwości co do uznania i wykonalności orzeczeń dotyczących prowadzenia i ukończenia postępowania upadłościowego, w którym już po ogłoszeniu upadłości ujawniono istnienie elementu obcego.

Trzeba przy tym podkreślić, że ogłoszenie upadłości jest orzeczeniem, którego skutki dotyczą nie tylko dłużnika ale również osób trzecich, w tym przede wszystkim wierzycieli. Jednym z zasadniczych skutków ogłoszenia upadłości jest ograniczenie praw dłużnika w zakresie zarządu majątkiem wchodzącym do masy upadłości. Ograniczenie to nawet wówczas gdy dotyczy wyłącznie majątku położonego na terenie państwa *forum* wywołuje (a przynajmniej powinno wywoływać) skutki transgraniczne. Chodzi przykładowo o sytuacje, w której dłużnik, po ogłoszeniu jego upadłości w państwie *forum*, wywozi składniki swojego majątku za granicę, i tam, z podmiotem, którego miejsce zamieszkania lub siedziba, znajduje się poza terytorium

państwa *forum*, dokonuje czynności rozporządzających względem tych przedmiotów. W odniesieniu do takiej sytuacji należy uznać, że ogłoszenie upadłości jako orzeczenie, które nie dotyczy wyłącznie stron postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości (tj. dłużnika i ewentualnie wnioskodawcy) ze swej istoty zawsze wywołuje transgraniczne skutki. Dotyczy ono bowiem wszystkich wierzycieli dłużnika, niezależnie od tego w jakim państwie znajduje się ich miejsce zamieszkania, zwykłego pobytu czy też siedziba w momencie ogłoszenia upadłości, dotyczy również innych osób, w tym podmiotów zagranicznych, które po ogłoszeniu upadłości (ale jeszcze w toku postępowania upadłościowego czyli w toku rozpoznawania przez sąd szeroko rozumianej sprawy upadłościowej) winny respektować wynikające z upadłości skutki co do osoby, majątku i zobowiązań dłużnika.

Podsumowując przedstawione wyżej rozważania co do istoty i specyfiki spraw upadłościowych można postawić tezę, że ogłoszenie upadłości podmiotu funkcjonującego w warunkach wolnego rynku, swobody przepływu ludzi i kapitału zawsze wywołuje skutki transgraniczne.

Jako bardzo wartościowe oceniam rozważania Autora, których efektem jest wyróżnienie, z perspektywy prawa polskiego, 9 kategorii postępowań, które „łączą się z upadłością”. Są to:

- a) postępowania związane z bezskutecznością czynności prawnych dłużnika względem masy upadłości lub masy sanacyjnej;
- b) postępowania, które mają na celu realizację wierzycielskich uprawnień do uzyskania zaspokojenia poza ogólnym planem podziału;
- c) postępowania, których przedmiotem jest odpowiedzialność sensu largo organów postępowania upadłościowego;
- d) postępowania dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej wierzycieli;
- e) postępowania dotyczące odpowiedzialności dłużnika lub jego reprezentantów;
- f) powództwa przeciwegzekucyjne skierowane przeciwko tytułom wykonawczym powstałym w toku postępowania upadłościowego lub restrukturyzacyjnego;
- g) postępowania, przedmiotem których są wierzytelności masy lub upadłego;
- h) postępowania w przedmiocie ustalenia listy wierzytelności i postępowania sprzeciwowego, względnie ustalenia spisu wierzytelności w postępowaniu restrukturyzacyjnym, a w szerszym kontekście również postępowań, których przedmiotem jest ustalenie planu podziału i rozpoznanie zarzutów przeciwko planowi podziału;

- i) spory, w których element upadłościowy występuje przez powiązanie danego stosunku prawnego z materialnym prawem upadłościowym, tj. np. spory dotyczące skuteczności potrącenia czy kompetencji syndyka do dokonania określonych czynności prawnych, wynikające z ewentualnych ograniczeń natury insolwencyjnej.
- j) postępowania kolektywne, które nie są – co najmniej wprost – objęte zakresem zastosowania Rozporządzenia 848/2015, a nie stanowią również postępowań indywidualnych, prowadzonych pomiędzy stronami danego stosunku prawnego.

Doktorant wskazał, że powyższy katalog stanowi wyczerpujące wskazanie najistotniejszych, najczęściej występujących rodzajów postępowań wiążących się z niewypłacalnością i zarazem zasadniczo wyczerpujące wyliczenie tego rodzaju postępowań występujących w krajowym porządku prawnym. Wydaje się jednak, że w katalogu tych postępowań zabrakło postępowań o ustalenie składu masy upadłości lub postępowań, których wynik pośrednio wpłynie na stan składu masy upadłości. Jako spotykany ostatnio dość powszechnie przykład można wskazać postępowania o ustalenie nieistnienia zobowiązania (lub w zależności od treści pozwu: nieważności umowy) wynikającego z zawartej z konsumentem umowy o tzw. „kredyt frankowy”, których wynik wpłynie na skład masy upadłości przesądzając o nieistnieniu przysługującej upadłemu bankowi wierzytelności z umowy kredytu. W przedstawionym wyżej wyliczeniu zabrakło również postępowań związanych z nadaniem klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym powstałym w postępowaniach upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

W dalszych rozważaniach (roz. IV, s. 185) Doktorant trafnie wskazał, że kwalifikacja postępowania indywidualnego jako postępowania wynikającego bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanego powinna mieć charakter wyjątkowy. Taka kwalifikacja sprawy i czynione w związku z tym odstępstwo od zasad ogólnych musiałyby być uzasadnione ścisłym powiązaniem sprawy z celem postępowania upadłościowego, tj. zarówno na płaszczyźnie samej genezy sporu, jak i w kontekście jego funkcjonalnego znaczenia dla realizacji celów takiego postępowania, uzupełnionych o kryteria aksjologiczne.

Bardzo pozytywnie oceniam sposób przedstawienia przez Doktoranta judykatury Trybunału Sprawiedliwości (rozdział III, pkt 2). W tym zakresie recenzowana rozprawa doktorska jest niewątpliwie ogromnym wkładem Doktoranta w dorobek polskiej nauki. Chodzi przy tym nie tylko o to, że Doktorant szczegółowo i obszernie przedstawiał poszczególne orzeczenia z nakreśleniem również stanu faktycznego, który był podstawą sporu ale głównie o to, że doktorant potrafił trafnie zidentyfikować najistotniejsze skutki poszczególnych orzeczeń Trybunału. Przykładem jest trafne spostrzeżenie, że żaden z przedstawicieli doktryny nie

spozstrzegł dość istotnego skutku wyroku w sprawie Schmid przeciwko Hertel (s. 101). W wyroku tym Trybunał przyjął, że postępowania, których przedmiotem jest odwrócenie skutków działań upadłego z naruszeniem zakazów prawa upadłościowego, tj. powiązanych z ograniczeniem dyspozycji dłużnika zakazem rozporządzania przezeń mieniem wchodzącym w skład masy po ustanowieniu zarządcy stanowią postępowania objęte zakresem zastosowania wyłączenia „upadłości, układow i innych podobnych postępowań”. Dalej, Doktorant zastanawia się, czy odwoływanie się w tym postępowaniu przez Trybunał, jak i Rzecznik Generalną Sharpston do wyroku w sprawie Seagon v. Deko Marty nie świadczy o pewnym przeoczeniu z ich strony i pominięciu właściwego kryterium kwalifikacji sprawy i wreszcie trafnie wskazuje, że w konsekwencji przedmiotowe orzeczenie jest jednym z pierwszych orzeczeń Trybunału dotyczących tej kwestii od czasu wydania wyroku w sprawie Gourdain v. Nadler.

Ciekawą tezą jest uznanie, że na gruncie Rozporządzenia 848/2015 odrzucić należy insolwencyjną kwalifikację postępowań indywidualnych w rozumieniu jego art. 6 w sytuacji, w której doszło do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na ubóstwo masy (s. 200). Przy tym założeniu bezprzedmiotowe stają się analizy, czy i z jakim postępowaniem upadłościowym byłyby „ściśle związane” roszczenia objęte postępowaniami indywidualnymi inicjowanymi w sytuacji oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Dalej, Doktorant odnosząc się do określenia jednego z elementów subokreślnika temporalnego zastosowania art. 6 Rozporządzenia 848/2015, jakim jest moment początkowy umożliwiający stosowanie przedmiotowego przepisu wskazuje, że momentem tym jest moment wszczęcia postępowania upadłościowego, który określany jest w oparciu o art. 2 ust. 7 i 8 Rozporządzenia 848/2015, co w przypadku prowadzenia postępowania zbiorowego w Polsce oznacza stosowanie art. 51 ust. 2 pr.up. lub art. 234 ust. 1 w ewentualnym związku z art. 271 ust. 1 lub art. 288 ust. 2 pr.restr. Są to słuszne aczkolwiek niepełne spostrzeżenia. Zabrakło bowiem analizy momentu wszczęcia postępowania w przypadku postępowania o zatwierdzenie układu. Niewątpliwie regulacje Rozporządzenia 2015/848 wprowadzają autonomiczną definicję wszczęcia postępowania. Zgodnie z art. 2 pkt 7) Rozporządzenia "orzeczenie o wszczęciu postępowania upadłościowego" obejmuje:

- a) orzeczenie właściwego sądu o wszczęciu postępowania upadłościowego lub o potwierdzeniu wszczęcia takiego postępowania; oraz
- b) orzeczenie sądu o powołaniu zarządcy;

Jednocześnie, zgodnie z art. 2 pkt 6) pojęcie "sąd" oznacza:

- a) w art. 1 ust. 1 lit. b) i c), art. 4 ust. 2, art. 5 i 6, art. 21 ust. 3, art. 24 ust. 2 lit. j), art. 36 i 39 oraz art. 61-77 organ sądowy państwa członkowskiego;
- b) we wszystkich pozostałych artykułach - organ sądowy lub inny właściwy organ państwa członkowskiego uprawniony do wszczęcia postępowania upadłościowego, do potwierdzenia takiego wszczęcia lub do wydawania orzeczeń w toku takiego postępowania<sup>6</sup>.

W odniesieniu do postępowania o zatwierdzenie układu stwierdzenie to nakazuje rozważyć jako potencjalne momenty wszczęcia postępowania w rozumieniu Rozporządzenia:

- a) zawarcie umowy z doradcą restrukturyzacyjnym o sprawowanie nadzoru nad postępowaniem o zatwierdzenie układu;
- b) dzień układowy;
- c) obwieszczenie o ustaleniu dnia układowego;
- d) złożenie do sądu wniosku o uchylenie skutków obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego;
- e) złożenie do sądu wniosku o zatwierdzenie układu.

Nie można przy tym uznać, aby na gruncie Rozporządzenia wszczęciem postępowania miało być dopiero złożenie do sądu wniosku o uchylenie skutków obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego lub złożenie do sądu wniosku o zatwierdzenie układu, a więc zainicjowanie sądowego etapu postępowania. Byłoby to sprzeczne z podstawowymi założeniami Rozporządzenia, które dopuszcza również możliwość wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego bez decyzji organu sądowego<sup>7</sup>. Nie wydaje się również, aby należało utożsamiać wszczęcie postępowania o zatwierdzenie układu z momentem dokonania obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w Krajowym Rejestrze Zadłużonych. Co prawda, jest to pierwsza czynność w postępowaniu o zatwierdzenie układu, która skutkuje częściowym ograniczeniem dłużnika w zarządzie majątkiem i przyznaniem dłużnikowi ochrony przed egzekucją. Jednocześnie jednak jest to czynność fakultatywna postępowania o zatwierdzenie układu, co oznacza, że może ona w danym postępowaniu wystąpić, ale również postępowanie

<sup>6</sup> Sąd jako „każdy inny organ Państwa Członkowskiego uprawniony do wszczęcia postępowania upadłościowego” oznacza organy administracyjne właściwe w niektórych systemach do ogłoszenia upadłości dłużnika jak również np. zgromadzenie wspólników czy zarząd spółki, jeżeli podmioty te zgodnie z prawem państwa forum mogą postawić dłużnika w stan upadłości.

<sup>7</sup> Zgodnie z pkt 20 Preambuły Rozporządzenia postępowania upadłościowe nie wymagają interwencji organu sądowego. Termin "sąd" w niniejszym rozporządzeniu powinien być zatem w niektórych przepisach rozumiany szeroko i obejmować każdą osobę lub organ uprawniony przez prawo krajowe do wszczęcia postępowania upadłościowego. Aby niniejsze rozporządzenie miało zastosowanie do danego postępowania (obejmującego działania prawne i formalności określone prawem), postępowanie to powinno nie tylko być zgodne z przepisami niniejszego rozporządzenia, ale również być oficjalnie uznawane i prawnie skuteczne w państwie członkowskim, w którym zostało ono wszczęte.

może przebiegać bez obwieszczenia. Rozporządzenie, zgodnie z załącznikiem A, obejmuje postępowanie o zatwierdzenie układu, a nie wyłącznie postępowanie o zatwierdzenie układu, w którym dokonano obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. Oznacza to, że momentu wszczęcia postępowania o zatwierdzenie układu w rozumieniu przepisów Rozporządzenia należy poszukiwać gdzie indziej. W takiej sytuacji, należy rozważyć czy można uznać, że na gruncie unijnym dochodzi do wszczęcia postępowania o zatwierdzenie układu w momencie zawarcia umowy z doradcą restrukturyzacyjnym o sprawowanie nadzoru nad postępowaniem o zatwierdzenie układu lub w momencie ustalenia dnia układowego przez dłużnika.

W dalszych rozważaniach Doktorant trafnie wskazuje, że dla objęcia postępowań indywidualnych zakresem zastosowania art. 6 Rozporządzenia 848/2015 konieczne jest, by postępowanie upadłościowe było wszczęte i pozostawało w toku. Wynika z tego, że postępowanie indywidualne wytoczone po zakończeniu postępowania upadłościowego nie podlega pod zakres zastosowania art. 6 Rozporządzenia 848/2015, niezależnie od tego, czy spełnia ono przesłanki „wynikania z postępowania upadłościowego” względnie „ściśłego związku z takim postępowaniem” (s. 203).

Trochę niejasna jest teza wyrażona na s. 215 pracy, zgodnie z którą „Należy zdecydowanie zanegować możliwość interpretacji zawartego w art. 6 Rozporządzenia 848/2015 odwołania do sądów państwa, na którego terytorium wszczęto zgodnie z jego art. 3 postępowanie upadłościowe jako odwołania się do oparcia jurysdykcji krajowej w tym postępowaniu o art. 3, zarówno pod względem zastosowania prawa unijnego in abstracto (tj. w relacji prawo krajowe – prawo unijne), jak i w kontekście merytorycznej poprawności procesu stosowania normy prawnej.”. Nieco jaśniej stanowisko Doktoranta zostało przedstawione w dalszej części pracy, gdzie Doktorant wskazał, że „/.../ sąd oceniający jurysdykcję krajową w postępowaniu indywidualnym związany jest – również wadliwie ustaloną – oceną, co do istnienia jurysdykcji krajowej zawartej w orzeczeniu wszczynającym postępowanie upadłościowe.”. Teza ta jest słuszna, aczkolwiek rozważania dotyczące tego zagadnienia warto by poszerzyć o rozważenie sytuacji, w której sąd upadłościowym w swoim orzeczeniu nie wskaże podstawy jurysdykcji. Co prawda, obecnie, w świetle brzmienia art. 4 ust. 1 Rozporządzenia 2015/848 oraz art. 51 ust. 2a pr.upadł. jest to problem, który raczej nie powinien wystąpić w praktyce sądów polskich. Niemniej jednak, w przeszłości było to dość powszechne zjawisko. Przed 2016r. praktyka sądów polskich była w tym zakresie nie tylko błędna ale też niemalże jednolita. Polskie sądy, z reguły, nie powoływały ani w sentencji orzeczenia, ani w jego uzasadnieniu podstawy prawnej przyjęcia istnienia jurysdykcji

krajowej<sup>8</sup>, ani też nie przytaczały okoliczności faktycznych, które uzasadniały jej istnienie. Przykładowo, z prowadzonych przeze mnie badań w latach 2009-2010 wynika, że w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, w okresie od 1 stycznia 2009r. do 20 lipca 2010r. ogłoszono 34 upadłości<sup>9</sup>. W 20 sprawach występował tzw. „element zagraniczny”, który najczęściej przejawiał się w tym, że upadły posiadał dłużników lub wierzycieli za granicą oraz prowadził międzynarodową działalność gospodarczą. W kilku sprawach za granicą znajdowała się siedziba spółek-matek dłużnika, a w jednej sprawie składniki majątku dłużnika znajdowały się w Austrii. Tylko w 4 sprawach<sup>10</sup> sąd wskazał w uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości, że jurysdykcja sądów polskich wynika z art. 3 ust. 1 Rozporządzenia. W pozostałych sprawach sąd, ani w sentencji ani w uzasadnieniu postanowienia, nie ujawnił przyjętej podstawy właściwości międzynarodowej sądów polskich. Przykładowo, w sprawie spółki M. z siedzibą w P. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość dłużnika nie wskazując w treści orzeczenia na jakiej podstawie faktycznej i prawnej oparł pogląd o istnieniu jurysdykcji sądów polskich. W sprawie tej zarząd spółki na stałe przebywał w Holandii, w Holandii mieszkał również jedyny wspólnik spółki, a jedynym kontrahentem spółki, który odbierał towary produkowane przez spółkę była spółka holenderska<sup>11</sup>. Omawiana praktyka powodowała, że na podstawie samego tylko orzeczenia o ogłoszeniu upadłości nie można było ustalić, czy polski sąd uznał, że główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika znajduje się na terenie państwa członkowskiego Unii Europejskiej, a jurysdykcja sądów polskich wynika z przepisów prawa unijnego czy też uznał, że główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika znajduje się poza Unią Europejską, a jurysdykcja sądów polskich do rozpoznania sprawy wynika z przepisów polskiego międzynarodowego prawa upadłościowego. Praktyka taka mogła również powodować, że polskie postępowania upadłościowe dotyczące dłużników, których główny ośrodek podstawowej działalności znajduje się w Polsce i które z tego powodu powinny być uznawane za główne postępowania upadłościowe mogą nie zostać uznane w innych państwach członkowskich gdyż ich charakteru nie da się ustalić na podstawie samej tylko analizy orzeczenia o ogłoszeniu upadłości wydanego przez polski sąd<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Jest przy tym oczywiste, że sąd ogłaszając upadłość musiał uznać, że posiada w danej sprawie jurysdykcję krajową. W przeciwnym wypadku powinien bowiem odrzucić wniosek o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 1099 k.p.c. stosowanego odpowiednio w postępowaniu upadłościowym z mocy art. 381 p.u.n.

<sup>9</sup> Informacje uzyskane na podstawie badania repertorium GU i Gup prowadzonego przez Wydział Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Naprawczych Sądu Rejonowego w Poznaniu.

<sup>10</sup> Sprawy o sygnaturach XI GU: 74/09, 313/09, 101/10, 85/10.

<sup>11</sup> Sprawa o sygnaturze XI GU 83/09.

<sup>12</sup> Por. szerzej na ten temat A. Hrycaj, M. Bogajewska, *Wpływ ogłoszenia upadłości na postępowania toczące się w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (art. 15 Rozporządzenia Rady WE nr 1346/2000)*, HUK 2008, nr 3.



Przedstawiona wyżej praktyka orzecznicza polskich sądów w okresie do 1 stycznia 2016r. skłania do refleksji na temat możliwości uznania orzeczenia o ogłoszeniu upadłości, którego treść w żaden sposób nie identyfikuje przyjętej przez sąd podstawy właściwości międzynarodowej ani charakteru wszczętego postępowania za orzeczenie wydane przez sąd posiadający jurysdykcję zgodnie z art. 3. W szczególności, w tym zakresie konieczne wydaje się rozważenie następujących problemów: (i) czy obcy sąd lub inny właściwy organ ma kompetencje do samodzielnego ustalenia czy sąd państwa wszczęcia postępowania uznał, że jego jurysdykcja krajowa do rozpoznania sprawy o ogłoszenie upadłości wynika z przepisów Rozporządzenia czy też konieczne jest aby odpowiednie orzeczenie uzupełniające wydał sąd, który ogłosił upadłość, (ii) czy sąd obcego państwa lub inny właściwy organ tego państwa są upoważnione do samodzielnego ustalenia (ustalenia na podstawie własnego postępowania dowodowego) jaki jest charakter wszczętego w innym państwie postępowania upadłościowego (główne czy uboczne) w sytuacji gdy okoliczność ta nie wynika z treści orzeczenia.

Jak trafne i rzeczowe oraz przekonywująco uzasadnione oceniam rozważania dotyczące kryterium insolwencyjnej genezy podstawy sporu (roz. IV, pkt 4.5).

Zgadzam się również z poglądem, zgodnie z którym znaczenia przesłanki „ściśłego powiązania z postępowaniem upadłościowym” należy upatrywać raczej w „procesowym związku” pomiędzy postępowaniem indywidualnym a postępowaniem upadłościowym. Podstawą tego związku jest założenie, że w okolicznościach sprawy występuje wspólnota celów zarówno postępowania indywidualnego, jak i postępowania upadłościowego (s. 321).

Praktyczne znaczenie badań Doktoranta widoczne jest w szczególności w rozdziale V pracy, który odnosi się do kwalifikacji roszczeń przewidzianych w krajowym porządku prawnym. W pierwszej kolejności, Doktorant trafnie zauważył, że z perspektywy Rozporządzenia 848/2015 koronnym przykładem sprawy, która wynika bezpośrednio z postępowania upadłościowego i jest z nim ściśle powiązana jest sprawa o „stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej”, przy czym z perspektywy Rozporządzenia 848/2015 to, w jaki sposób realizowana jest bezskuteczność określonej czynności prawnej względem masy, a właściwie jaka jest określona prawem krajowym forma realizacji określonego roszczenia lub przepisu prawa materialnego, pozostaje bez znaczenia. Tym samym z perspektywy prawa polskiego zasadniczo wszelkie formy realizacji norm odnoszących się do bezskuteczności czynności dłużnika oraz do zaskarżania czynności dłużnika mogą być objęte dyspozycją art. 6 i art. 32 ust. 1 zd. 3 Rozporządzenia 848/2015. Na s. 391 pracy Doktorant zawarł katalog spraw dotyczących skuteczności lub bezskuteczności czynności, które mogą być objęte dyspozycją

art. 6 Rozporządzenia. Do tego katalogu warto jeszcze dorzucić powództwo rozwiedzonego małżonka o uznanie rozdzielności majątkowej za skuteczną w stosunku do masy upadłości (art. 125 ust. 3 pr. upadł.).

Z poznawczego punktu widzenia bardzo ciekawe rozważania Doktorant zawarł na s. 416 pracy. Rozważania te rozpoczynają się spostrzeżeniem, że skargi pauliańskie wytaczane przez indywidualnych wierzycieli nie stanowią postępowań, które objęte są przedmiotowym zakresem zastosowania art. 6 i art. 32 ust. 1 zd. 3 Rozporządzenia 848/2015. Zdaniem Doktoranta, ocena ta nie ulega zmianie również w przypadku, gdy do postępowania ze skargi pauliańskiej zainicjowanego przed ogłoszeniem upadłości przez wierzyciela upadłego wstępuje syndyk (art. 133 ust. 1 pr.up.). Jednak, trafnie Doktorant zauważa, że w kontekście prawa polskiego należy jednak poczynić pewne zastrzeżenie związane z ewentualną zmianą powództwa przez syndyka masy upadłości. Orzecznictwo i doktryna przyjmują, że po wstąpieniu do postępowania syndyk powinien dokonać zmiany powództwa, tj. żądać uznania czynności za bezskuteczną względem masy upadłości w miejsce żądania uznania czynności za bezskuteczną względem wierzyciela. Stanowisko co do ewentualnego zastosowania perpetuacji jurysdykcji do oceny skutków wstąpienia syndyka do postępowania uzależnione jest od stanowiska co do charakteru normy przepisu art. 133 pr.up. Jeżeli przyjąć, że zmiana powództwa ma charakter techniczny, czyli stanowi dostosowanie żądania do podmiotu występującego po stronie powodowej, wówczas nic nie stoi na przeszkodzie na przeszkodzie, by przyjąć, że zmiana powództwa nie jest relewantna z perspektywy zastosowania zasady perpetuacji jurysdykcji krajowej. Przy przyjęciu, że zmiana powództwa nie ma jednak wyłącznie technicznoprawnego charakteru odwoływanie się do perpetuatio fori byłoby jednak wątpliwe (podobnie zresztą jak możliwość powołania się przez syndyka na wytoczenie przez wierzyciela powództwa z art. 534 k.c.). Przesądzenie tej kwestii uzależnione jest od oceny charakteru normy prawnej z art. 133 pr.up. i tego, czy reguluje ona wyłącznie sukcesję w znaczeniu prawnoprocesowym czy również „sukcesję w pokrzywdzenie wierzyciela”, zarazem pozwalając syndykowi prowadzić egzekucję wierzytelności chronionej actio pauliana pomimo nieprzysługiwania mu tej wierzytelności. Niezwykle szkoda, że Doktorant stanął na stanowisku, że przesądzenie tej kwestii jako wymagające odpowiedzi na pytanie o charakter art. 133 pr.up. wykracza jednak poza ramy niniejszej pracy i ostatecznie w tym zakresie nie czynił dalszych rozważań.

Nie zgadzam się z tezą Doktoranta, która, co należy odnotować, jest jednak dość powszechnie przyjmowana w literaturze, że z perspektywy celu postępowania, a więc okoliczności relewantnej na potrzeby oceny, czy dana sprawa „bezpośrednio wynika z

postępowania upadłościowego” normy leżące u podstaw roszczeń przewidzianych w art. 222 § 2 k.c., art. 841 § 1 k.p.c. i art. 73 i art. 74 pr.up. nie mają na celu realizacji celów szczególnych dla postępowań upadłościowych, a postępowania te nie realizują celów szczególnych dla takich postępowań. Wyklucza to w konsekwencji, zdaniem Doktoranta, insolwencyjną kwalifikację powództwa o wyłączenie z masy upadłości na gruncie art. 6 ust. 1 i art. 32 ust. 1 zd. 3 Rozporządzenia 848/2015. Po pierwsze, wniosek i powództwo o wyłączenie z masy upadłości mają na celu wyłącznie określenie kręgu masy upadłości, nie są to więc powództwa, których przedmiotem jest żądanie wydania składnika majątku pozostającego w posiadaniu syndyka osobie uprawnionej, najczęściej właścicielowi ale powództwa, których żądanie można sprowadzić do żądania wykreślenia danego składnika majątku ze spisu inwentarza. Oczywiście, jest to bardzo duże uproszczenie, gdyż w istocie rzeczy żądanie wyłączenia z masy upadłości oznacza żądanie zaniechania podejmowania wobec określonego składnika majątku czynności likwidacyjnych przez syndyka masy upadłości, ale pokazuje, że efekt procesu o wyłączenie z masy upadłości ogranicza się wyłącznie do postępowania upadłościowego i nie wywołuje żadnych skutków poza tym postępowaniem. W szczególności, wyłączenie z masy upadłości nie oznacza automatycznie konieczności wydania spornego składnika majątku wnioskodawcy. Typowym przykładem są powszechne przecież wnioski o wyłączenie z masy upadłości składane przez leasingodawców, wynajmujących lub wdzierżawiających określone składniki majątku upadłemu. Po drugie, na ścisłe powiązanie sprawy o wyłączenie z masy upadłości z postępowaniem upadłościowym na gruncie krajowego porządku prawnego wskazuje również regulacja art. 74 ust. 2 pr. upadł., zgodnie z którą powództwo wnosi się do sądu upadłościowego w terminie miesiąca od dnia doręczenia postanowienia sędziego-komisarza o odmowie wyłączenia z masy upadłości.

Doceniam, stanowcze i jasne podsumowanie kategorii powództw w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowania upadłościowego i z nim ściśle powiązanych na gruncie art. 6 Rozporządzenia 848/2015 (s. 496).

## **6. Elementy formalne pracy**

Praca, co do zasady, jest napisana piękną, poprawną polszczyzną. Doktorant posługuje się językiem zrozumiałym i stosunkowo prostym. W konsekwencji, pracę się bardzo dobrze czyta, prowadzony wywód naukowy jest zrozumiały i przejrzysty.

W sposób szczególny należy podkreślić umiejętność jasnego i stanowczego stawiania tez, które są konsekwencją logicznego i uporządkowanego procesu badawczego.

Co oczywiste, praca tych rozmiarów nie uniknęła pewnych, drobnych błędów gramatycznych lub stylistycznych, które z całą pewnością zostaną usunięte na etapie ewentualnej korekty redakcyjnej w związku ze skierowaniem pracy do druku. Tytułem przykładu można wskazać na s. 32 zdanie: „Stwierdzenie autorów raportu, że art. 3 projektowanej konwencji nie zawiera regulacji odnoszącej się do określenia jurysdykcji krajowej dla postępowań łączących się z upadłością.”. Wydaje się, że jest to urwany fragment jakiejś większej całości.

## Wnioski

Recenzowana rozprawa doktorska jest opracowaniem znakomitym, interesującym i wartościowym. Prezentuje wysoką ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Doktorant wykazał się umiejętnością wyraźnego wskazania problemu oraz przedstawił jego rozwiązanie przez jasne wskazanie udowodnionych tez wraz z ich uzasadnieniem. Recenzowana rozprawa doktorska nie jest powieleniem dotychczasowych rozważań na temat, ale ma charakter nowatorski.

Autor prezentuje odpowiedni warsztat naukowy, sprawnie posługuje się przyjętymi metodami badawczymi. Jasno i syntetycznie wyraża poglądy, które z reguły wyczerpująco uzasadnia. Rozważania prowadzone w poszczególnych rozdziałach są spójne, logicznie uporządkowane i kompletne. Przyjęte przez Autora tezy są w większości trafne, szeroko uargumentowane i stanowią wynik wszechstronnej i wnikliwej analizy badanego zjawiska. Rozmiar przeprowadzonych badań, ich szczegółowość oraz trafne i precyzyjne ujęcie problemów badawczych, a także obszerne wykorzystanie dorobku literatury i orzecznictwa (w zakresie w jakim to było możliwe) budzą uznanie.

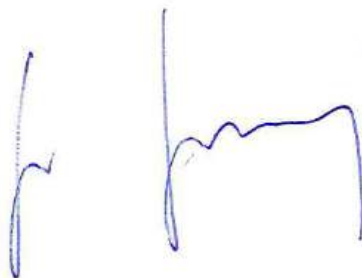
Przedstawione wyżej w treści recenzji uwagi mają w zdecydowanej większości charakter polemiczny bądź techniczny i w niczym nie umniejszają zdecydowanie pozytywnej oceny rozprawy. Uwagi zmierzają wręcz do rozwinięcia dyskusji i wyprowadzenia dyskursu naukowego poza ramy znakomicie przygotowane przez Doktoranta.

W konsekwencji, należy stwierdzić, że rozprawa doktorska Pana Piotra Stenki stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie prawa oraz jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a tym samym odpowiada ona warunkom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz. U. z 2023r., poz. 742 ze zm.)

#### Wniosek o podjęcie uchwały o wyróżnieniu rozprawy doktorskiej Pana mgr. Piotra Stenki

Wnoszę również o podjęcie uchwały o wyróżnieniu rozprawy doktorskiej Pana Piotra Stenki. Nowatorski charakter badań, logika i uporządkowanie wywodu, kreatywność i zdecydowanie twórcze spojrzenie na badany przedmiot zasługują na najwyższe uznanie, którego realnym substratem powinno być wyróżnienie recenzowanej rozprawy. W szczególności, należy docenić podjęcie tematu zdecydowanie zaniechanego w polskiej nauce, a jednocześnie mającego istotne znaczenie dla praktyki postępowań upadłościowych. Postawione tezy oraz ich argumentacja są jasne, stanowcze i, co do zasady, w pełni przekonujące. Co jest bardzo istotne, praca jest napisana w sposób jasny, zrozumiały i przystępny nie tylko dla wyspecjalizowanych badaczy ale również dla praktyków prawa upadłościowego, co, w mojej ocenie, jest jej wielkim walorem. Nauka nie jest bowiem wartością samą w sobie. Jest wartością wówczas gdy służy społeczeństwu i człowiekowi, a jest to możliwe jedynie wówczas gdy naukowcy posiadają umiejętność jasnego i zrozumiałego prezentowania swoich poglądów. Doktorant taką umiejętność posiada. Podjęcie tematu zaniechanego w polskiej nauce, a w szczególności uporządkowanie i stworzenie, na gruncie prawa polskiego, katalogu postępowań ściśle związanych z postępowaniem upadłościowym i z niego wynikających świadczy o zdecydowanie nowatorskim charakterze pracy. W pracy Doktorant szeroko wykorzystał dorobek literatury europejskiej, co pokazuje, że jest badaczem szeroko korzystającym z dorobku zagranicznych naukowców. Struktura treści recenzowanej rozprawy doktorskiej jest w pełni prawidłowa.

Podsumowując, w mojej ocenie praca Pana mgr. Piotra Stenki ma istotne znaczenie dla rozwoju dyscypliny nauki prawne, wypełniając istotną lukę w dorobku polskiej nauki.

A handwritten signature in blue ink, consisting of two distinct parts. The first part is a vertical stroke with a small hook at the bottom. The second part is a more complex, stylized shape with a vertical stem on the left, a horizontal top bar, and a vertical stem on the right.